



Sygn. akt I PK 176/10

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Halina Kiryło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Wiesława A.  
przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej  
o zapłatę wynagrodzenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 stycznia 2011 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych  
z dnia 14 maja 2010 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Powód Wiesław A. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Urzędu Kontroli Skarbowej tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę kwoty 54.599,24 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych jednostkowych kwot miesięcznego wynagrodzenia od dnia 11 każdego miesiąca do dnia zapłaty oraz kwoty stanowiącej wyrównanie dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2007 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty.

Motywuując swoje pretensje podał, iż dokonana przez pracodawcę zmiana warunków płacowych powoda jest niezgodna z przepisem art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2001r. Nr 86, poz.953 ). Dochodzone pozwem należności odpowiadają różnicy pomiędzy przysługującym mu w spornym okresie czasu a faktycznie pobieranym wynagrodzeniem za pracę.

Pozwany Urząd Kontroli Skarbowej w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa argumentując, że ustalone w wyniku zmiany warunków płacowych wynagrodzenie powoda jest adekwatne do zajmowanego przezeń stanowiska.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 9 marca 2009 r. uwzględnił powództwo w całości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód Wiesław A. będąc zatrudniony w Urzędzie Kontroli Skarbowej został mianowany kolejno na stanowiska: komisarza skarbowego od dnia 1 czerwca 1994 r., Kierownika Oddziału Dokumentacji Skarbowej od dnia 1 lipca 1998r., Naczelnika Wydziału Wywiadu Skarbowego od dnia 1 marca 2004 r. W dniu 23 maja 2007 r. odwołano go z ostatnio zajmowanego stanowiska, na którym otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 6.870,01 złotych miesięcznie i przeniesiono na stanowisko starszego komisarza skarbowego w Oddziale Analiz i Planowania z zachowaniem dotychczasowych warunków płacowych do dnia 31 sierpnia 2007 r., zaś poczynając od dnia 1 września - za wynagrodzeniem odpowiadającym nowemu stanowisku pracy. W

dniu 1 stycznia 2008 r. łączący strony stosunek pracy przekształcił się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Z tą datą ustalono wynagrodzenie powoda na stanowisku starszego komisarza skarbowego na kwotę 3.883,05 złotych miesięcznie.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy stwierdził, iż roszczenia pozwu znajdują uzasadnienie w treści art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2001r. Nr 86, poz. 953 ze zm.) w związku z art. 111 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.). Zgodnie z pierwszym z powołanych unormowań można przenieść mianowanego pracownika urzędu państwowego na inne stanowisko, jeżeli odpowiada ono jego kwalifikacjom i jest równorzędne pod względem wynagrodzenia. Nowe stanowisko nie musi być hierarchicznie równorzędne z dotychczasowym, ale powinny być zachowane przewidziane w cytowanym przepisie gwarancje finansowe. Stąd też odwołanie Wiesława A. ze stanowiska naczelnika wydziału nie mogło implikować obniżenia jego wynagrodzenia za pracę. Słuszne są zatem pretensje powoda w zakresie wyrównania zarobków za okres od września 2007 r. do stycznia 2009 r.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zarzucając: 1/ sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powód był mianowany na stanowiska Kierownika Oddziału Dokumentacji Skarbowej i Naczelnika Wywiadu Skarbowego, chociaż w rzeczywistości tego rodzaju akty mianowania nie miały miejsca oraz uznanie, iż nie istniały przesłanki przeniesienia powoda na inne stanowisko, mimo występowania warunków do dokonania przeniesienia; 2/ naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie miał on zastosowanie do przeniesienia powoda na inne stanowisko w Urzędzie Kontroli Skarbowej oraz 3/ niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez pominięcie dowodu z treści pisma będącego podstawą przeniesienia powoda na inne stanowisko i nieuwzględnienie faktów podnoszonych w piśmie procesowym strony z dnia 17 lutego 2009 r. Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości lub uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania w pierwszej instancji, w każdym przypadku z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 4 czerwca 2009 r. oddalił apelację, rozstrzygając o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podzielił zarzut apelacji odnośnie do braku w dokumentacji osobowej Wiesława A. aktów mianowania go na stanowisko Kierownika Oddziału Dokumentacji Skarbowej i Naczelnika Wydziału Wywiadu Skarbowego. Natomiast znajduje się w niej akt mianowania powoda na stanowisko starszego komisarza skarbowego od dnia 8 lutego 1995 r. oraz dowody powierzenia mu obowiązków Kierownika II Oddziału Szczególnego Nadzoru Podatkowego w Urzędzie Kontroli Skarbowej od dnia 1 maja 1996 r. i obowiązków Kierownika Oddziału Dokumentacji Skarbowej w tymże Urzędzie od dnia 1 stycznia 1998 r. Awans na to ostatnie stanowisko nastąpił w dniu 1 stycznia 1998 r. Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej powołał powoda na stanowisko Naczelnika Wydziału Dokumentacji Skarbowej z dniem 27 lutego 2004 r. i odwołał z tego stanowiska z dniem 23 maja 2007 r. Zdaniem Sądu Okręgowego Wiesław A. z dniem 1 czerwca 1994 r. stał się członkiem korpusu mianowanych urzędników państwowych i od czasu mianowania go na stanowisko starszego komisarza skarbowego nie mógł być mianowany na żadne inne stanowisko w pozwanym urzędzie. Dalsze etapy jego kariery urzędniczej realizowane były w oparciu o inne niż mianowanie oświadczenia woli stosownych organów. Przeniesienie Wiesława A. na inne stanowisko w związku z odwołaniem go ze stanowiska naczelnika wydziału nastąpiło w trybie art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.), co skutkuje objęciem powoda gwarancją płacową wynikającą z tego przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego art. 111 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej ( Dz. U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.) nie zawiera cezury czasowej jego stosowania, stąd przekształcenie stosunku pracy z mianowania w umowny stosunek pracy nie wyłączyło ochrony przewidzianej w powołanym przepisie ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 stycznia 2010 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu

– Sądowi Pracy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że na mocy art. 10 ust. 1b ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.) w związku z art. 110 i art. 111 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. (Dz. U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.) przeniesienie powoda na inne stanowisko ze względu na szczególne potrzeby urzędu rodziło gwarancje płacowe wynikające wprost z tego przepisu. Do daty zachowania przez powoda statusu pracownika mianowanego, tj. do dnia 31 grudnia 2007 r., nie można więc było modyfikować jego warunków wynagradzania w drodze jednostronnej czynności prawnej. Cytowane przepisy ustawy o służbie cywilnej stanowiły wyjątkowy instrument prawa intertemporalnego stabilizujący dotychczasowy status mianowanego pracownika urzędu państwowego i jego wynagrodzenie na pewien czas, gdyż z dniem 1 stycznia 2008 r. nastąpiła z mocy prawa modyfikacja źródła nawiązania stosunku pracy tych osób. Nie mogło jednak dojść do modyfikacji z mocy prawa warunków wynagradzania tychże pracowników, aczkolwiek możliwa była zmiana treści łączącego strony stosunku pracy. Co do zasady wynagrodzenie pracownika musi zostać określone przez pracodawcę zgodnie z nowym stanowiskiem zatrudnienia. Przy czym ustalenie nowego, niższego wynagrodzenia powinno być dokonane z odpowiednim uprzedzeniem pracownika, przez co należy rozumieć okres równy okresowi wypowiedzenia w powszechnym prawie pracy. Pozostaje zatem rozważyć, czy w niniejszym przypadku doszło do złożenia powodowi takiego uprzedzenia o ustaleniu nowych warunków płacowych, a jeśli tak, to w jakiej dacie i w konsekwencji – do jakiego momentu należało stosować wobec niego stare warunki wynagradzania, a od jakiego nowe, przy uwzględnieniu zawartej w powołanych przepisach gwarancji niepogarszania sytuacji płacowej pracownika do końca grudnia 2007 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 maja 2010 r. zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji o tyle, że zasądził od pozwanego Urzędu Kontroli Skarbowej na rzecz powoda Wiesława A. kwotę 13.837,26 złotych brutto z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat świadczenia i oddalił powództwo w pozostałej części oraz oddalił apelację w

pozostałym zakresie i odstąpił od obciążania stron kosztami postępowania w sprawie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że z dniem 23 maja 2007 r. nastąpiło odwołanie Wiesława A. ze stanowiska Naczelnika Wydziału Wywiadu Skarbowego w Urzędzie Kontroli Skarbowej i przeniesienie go na stanowisko starszego komisarza skarbowego z zachowaniem dotychczasowych warunków wynagradzania do 31 sierpnia 2007 r. Pismem z dnia 29 maja 2007 r. przydzielono powoda do wykonywania obowiązków służbowych w Oddziale Analiz i Planowania pozwanego urzędu, a pismem z dnia 2 lipca 2007 r. ustalono jego zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności. Korespondencją z 9 sierpnia 2007 r. określono – począwszy od dnia 1 września 2007 r. – wynagrodzenie powoda na nowym stanowisku. W związku z przekształceniem z mocy prawa z dniem 1 stycznia 2008 r. łączącego strony stosunku pracy z mianowania w umowy poinformowano powoda o tym fakcie, a pismem z 20 lutego 2008 r. ustalono jego nowe warunki płacy od stycznia 2008 r.

Mając na uwadze dokonane przez pracodawcę uprzedzenie powoda o zmianie warunków wynagradzania po przeniesieniu na nowe stanowisko oraz wynikające z przepisu art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 110 i art. 111 ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. okresowe gwarancje niepogarszania sytuacji płacowej mianowanych pracowników, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione roszczenia pozwu w zakresie wyrównania wynagrodzenia za okres do 31 grudnia 2007 r. Natomiast wobec skutecznej zmiany treści łączącego strony stosunku pracy po tej dacie, dalsze pretensje płacowe powoda podlegają oddaleniu.

Powyższy wyrok w części zmieniającej orzeczenie pierwszoinstancyjne i oddalającej powództwo został zaskarżony skargą kasacyjną powoda. Skargę oparto na podstawie:

1/ naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. - art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku uniemożliwiające kontrolę kasacyjną w zakresie oceny skutków oświadczenia zawartego w piśmie pracodawcy z dnia 9 sierpnia 2007 r.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę mocy dowodowej wspomnianego oświadczenia z dnia 9 sierpnia 2007 r., w zakresie zmiany wynagrodzenia powoda, bez poprzedzenia jej wszechstronną analizą materiału dowodowego, w szczególności oceną oświadczenia woli złożonego pismem z dnia 20 lutego 2008 r., które stoi w sprzeczności z wcześniejszym pismem, a odnosi się bezpośrednio do sytuacji powoda w dniu 1 stycznia 2008 r.;

- art. 398<sup>20</sup> k.p.c. poprzez błędną interpretację wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy, wyrażającą się w stwierdzeniu, że w związku z modyfikacją z dniem 1 stycznia 2008 r. źródła nawiązania stosunku pracy, konieczna wydaje się zmiana wynagrodzenia przez jednostronne oświadczenie woli, które może i powinno nastąpić jeszcze w okresie mianowania, pomimo tego, iż Sąd Najwyższy jednoznacznie kwestię ustalenia kiedy i czy w ogóle uprzedzenie nastąpiło – czy przed, czy po 1 stycznia 2008 r. – pozostawił Sądowi Okręgowemu oraz

2/ naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie

- art. 65 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 56 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy, skutkujące uznaniem za uprzedzenie oświadczenia woli wyrażonego w piśmie z dnia 9 sierpnia 2007 r., pomimo tego, że powyższe pismo nie stanowiło skutecznego oświadczenia uprzedzającego powoda o zmianie treści stosunku pracy w zakresie wysokości wynagrodzenia z dniem 1 stycznia 2008 r., gdyż znaczenie tego pisma należy rozpatrywać w kontekście jego złożenia, poprzez jego treść odnoszącą się jedynie do sytuacji powoda w dniu 1 września 2007 r., co potwierdza chociażby kolejne pismo pozwanego z dnia 20 lutego 2008 r. ustalające poziom jego wynagrodzenia za pracę przysługującego od 1 stycznia 2008 r. odmiennie niż w piśmie z dnia 9 sierpnia 2007 r.;

- art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. polegające na uznaniu, że oświadczenie woli pozwanego zawarte w piśmie z dnia 9 sierpnia 2007 r. skutecznie uprzedziło powoda o zmianie treści stosunku pracy w zakresie wysokości wynagrodzenia od 1 stycznia 2008 r., pomimo tego, iż odbiór treści tego oświadczenia przez powoda ustalony w oparciu o obiektywny wzorzec wykładni tego typu oświadczeń składanych przez pozwanego, prowadzi do wniosku, że odnosi się ono jedynie do

sytuacji powoda na dzień 1 września 2007 r., a pozostawanie pozwanego w błędnym przekonaniu o możliwości złożenia skutecznego oświadczenia w tym zakresie pozostaje bez znaczenia dla sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub uchylenie wyroku w tymże zakresie i jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 40.761,98 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od skonkretyzowanych rat świadczenia od dnia ich wymagalności do dnia zapłaty, przy czym w każdym przypadku z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Autor skargi kasacyjnej podniósł, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 stycznia 2010 r. Sąd Najwyższy nie zajął jednoznacznego stanowiska co do tego, czy uprzedzenie dotyczące zmiany wysokości wynagrodzenia powoda zostało złożone przez pozwanego, a jeśli tak, to czy przed, czy po dniu 1 stycznia 2008 r. Wyjaśnienie tej kwestii pozostawiono Sądowi Okręgowemu. Jest to jednak zagadnienie wchodzące w zakres stanu faktycznego sprawy, wymagające samodzielnych ustaleń Sądu drugiej instancji i odzwierciedlenia ich w uzasadnieniu wyroku. Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy poprzestał na powtórzeniu założeń, które legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, bez odtworzenia własnej analizy znaczenia oświadczeń woli składanych powodowi w pismach pozwanego z dnia 9 sierpnia 2007 r. i 20 lutego 2008 r. Uniemożliwia to kontrolę kasacyjną wyroku.

W kwestii naruszenia prawa materialnego w postaci art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. skarżący zauważył, że źródłem przyjętej przez Sąd Najwyższy konstrukcji uprzedzenia pracownika mianowanego o zmianie warunków płacowych była analogia do regulacji art. 42 k.p. Oświadczenie woli pracodawcy zawierające tego rodzaju uprzedzenie powinno zatem wskazywać przyczynę jego złożenia, a składający oświadczenie powinien mieć świadomość jego skutków prawnych. Tymczasem niniejszym przypadku analiza okoliczności istniejących w chwili sporządzenia pisemnych oświadczeń woli z dnia 23 maja i 9 sierpnia 2007 r. upoważnia do postawienia tezy, iż wolą pracodawcy nie było uprzedzenie pracownika o zmianie przysługującego mu wynagrodzenia z zachowaniem okresu równego okresowi wypowiedzenia, lecz obniżenie tegoż



wynagrodzenia niezależnie od ochrony gwarantowanej przepisem art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych. W pismach tych nie wskazano bowiem przesłanek odwołania powoda z dotychczasowego stanowiska z uwagi na szczególne potrzeby urzędu, zaś zaoferowane mu stanowisko nie było równorzędne pod względem wynagrodzenia z dotychczas zajmowanym, a jakim mogłoby być jedynie stanowisko należące do grupy samodzielnych stanowisk w służbie cywilnej. Lektura wykładni przepisów dokonanej przez Sąd Najwyższy prowadzi do wniosku, że prawidłowe byłoby takie uprzedzenie przez pracodawcę o zmianie warunków płacowych pracownika mianowanego, które chociaż dokonane jeszcze w trakcie biegu okresu ochronnego, byłoby skuteczne dopiero po jego upływie, tj. z dniem 1 stycznia 2008 r. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie dokonał takiego uprzedzenia w piśmie z dnia 9 sierpnia 2007 r., albowiem w korespondencji z tej daty ustalono nowe wynagrodzenie powoda już od dnia 1 września 1997 r., czyli przed końcem okresu gwarancyjnego. Dowodzi to, iż pracodawca nie zdawał sobie sprawy z treści obowiązujących unormowań prawnych. Ani zatem pozwanemu nie przyświecała intencja uprzedzenia powoda o pogorszeniu jego warunków płacowych w trybie określonym w tychże przepisach, ani powód - kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego - nie miał możliwości takiej właśnie interpretacji oświadczenia woli swojego pracodawcy.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od przeciwnika kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem

podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby – poza naruszeniem przepisów procesowych – skarżący wykazał, iż konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia.

W ramach pierwszej ze wskazanych podstaw skargi kasacyjnej jej autor zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, zaś w ramach drugiej podstawy – naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 398<sup>20</sup> k.p.c. Pozostaje rozważyć zasadność powyższych podstaw kasacyjnych, poczynając od zarzutów procesowych.

Odnosnie do zarzutu naruszenia 328 § 2 k. p. warto zauważyć, że powołany przepis może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Trzeba zaś pamiętać, iż art. 328 § 2 k.p.c. zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów

apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego ( wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera wszystkie elementy pozwalające na kontrolę instancyjną przedmiotowego orzeczenia. Sąd drugiej instancji poczynił ustalenia w podnoszonej w motywach wyroku Sądu Najwyższego istotnej dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu kwestii zastosowania przez pozwanego uprzedzenia o zmianie warunków płacowych powoda oraz dokonał subsumcji stanu faktycznego sprawy, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nawiązując do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. godzi się przypomnieć treść art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżący nie może zatem skutecznie powoływać się na brak wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ zakres ten nie jest objęty kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Takie stanowisko zajął również sam Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05 ( OSNC 2006, nr 4, poz. 76). W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że treść i kompozycja art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. sugerują, iż chociaż generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalania faktów i oceny dowodów, nawet jeżeli naruszenia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. W sytuacji, gdy skarga kasacyjna ogranicza się tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazując na inne naruszenia prawa, jest ona niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie. Wreszcie w kwestii naruszenia art. 398<sup>20</sup> k.p.c. należy podkreślić, że - w przeciwieństwie do zawartego w art. 368 § 6 k.p.c. zwrotu „ocena prawna i

wskazania co do dalszego postępowania” - użyte w tym artykule pojęcie „wykładni prawa” powinno być rozumiane wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa. Związanie sądu niższej instancji wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy nie obejmuje więc kwestii będących jej przedmiotem, lecz wykraczających poza przesłanki pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się do podstaw kasacyjnych, poglądów prawnych wypowiedzianych na marginesie rozważań, a także ocen dotyczących stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r. II CKN 860/00, LEX nr 75274; z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 162/03, LEX nr 148240; z dnia 6 września 2005 r., I PK 55/05, LEX nr 276253; z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 191/08, LEX nr 470017 i z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 626/09, LEX nr 585769) .Wiążąca moc orzeczenia Sądu Najwyższego ogranicza się tylko do tak wąsko rozumianej wykładni prawa. Zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym jest zatem znacznie węższy niż sądu drugiej instancji i nie obejmuje wskazań co do dalszego postępowania. Jeśli wskazania takie zostaną zamieszczone w wyroku Sądu Najwyższego, nie mają one charakteru wiążącego sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, LEX nr 54435; z dnia 25 czerwca 2008 r., III CSK 20/08, LEX nr 560575; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 335/08, LEX nr 484701; z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 668/08, LEX nr 510961). Dokonanie zaś przez tenże sąd nowych ( uzupełniających ustaleń), przy uwzględnieniu wykładni prawa zaprezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego, może prowadzić do wydania przezeń takiego samego rozstrzygnięcia jak poprzednio ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2008 r., I PK 37/08, LEX nr 500205). Wykładnia ta jest zaś wiążąca zarówno dla sądu, któremu przekazano sprawę, jak i dla stron. Stąd niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r., II CSK 180/09, LEX nr 536071 i z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 639/09, LEX nr 602237).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, akcentując swoje związane jedynie wykładnią przepisów zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego uchylającego poprzednie orzeczenie drugoinstancyjne, uzupełnił swoje ustalenia w

zakresie stanu faktycznego o okoliczności związane z uprzedzeniem powoda przez pozwanego o zmianie warunków wynagradzania po objęciu nowego stanowiska pracy i ocenił owe fakty mając na względzie zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy interpretację obowiązujących unormowań prawnych. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd drugiej instancji nie przedstawił odmiennej wykładni tychże przepisów. To raczej sam autor skargi kasacyjnej próbuje nadać zamieszczonej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego interpretacji prawa materialnego sens wykraczający poza ramy dokonanej przez ten Sąd wykładni przepisów. Przechodząc do zarzutów podniesionych w ramach drugiej ze wskazanych przez skarżącego podstaw kasacyjnych wypada zauważyć, że w sprawie nie budzą wątpliwości poczynione przez Sąd drugiej instancji i w świetle art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. wiążące dla Sądu Najwyższego ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności, a mianowicie faktu zatrudnienia Wiesława A. w Urzędzie Kontroli Skarbowej od dnia 1 czerwca 1993 r., pierwotnie na podstawie umowy o pracę i uzyskania przezeń z dniem 1 czerwca 1994 r. - wraz z aktem mianowania na stanowisko komisarza skarbowego - statusu mianowanego urzędnika państwowego oraz mianowania powoda aktem z daty 8 lutego 1995 r. na stanowisko starszego komisarza skarbowego, a następnie powierzania mu obowiązków Kierownika II Oddziału Szczególnego Nadzoru Podatkowego z dniem 1 maja 1996 r. i Kierownika Oddziału Dokumentacji Skarbowej od dnia 1 stycznia 1998 r., wreszcie powołania powoda na to ostatnie stanowisko od dnia 1 lipca 1998 r., a później na stanowisko Naczelnika Wydziału Dokumentacji Skarbowej od dnia 27 lutego 2004 r. oraz odwołania go z tego stanowiska z dniem 23 maja 2007 r. i przeniesienia na stanowisko komisarza skarbowego w Dziale Analiz i Planowania.

Stosunek pracy Wiesława A. z Urzędem Kontroli Skarbowej został nawiązany przez mianowanie dokonane w trybie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.). Powód zachował status pracownika mianowanego również po nowelizacji ustawy aktem zmieniającym z dnia 2 grudnia 1994 r. ( Dz. U. Nr 136, poz. 704), mocą którego zniesiono mianowanie jako źródło stosunku pracy, ale utrzymano dotychczasowy charakter tak nawiązanych stosunków

zatrudnienia w urzędach państwowych przez okres przejściowy do dnia 31 grudnia 2007 r.

Trzeba bowiem pamiętać, że powód z racji powierzenia mu powyższych stanowisk należał w myśl art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483 ze zm.) do kręgu pracowników zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych w urzędach stanowiących aparat pomocniczy terenowych organów administracji rządowej podległych ministrom lub centralnym organom administracji rządowej.

Warto zatem przypomnieć, iż o ile ustawa z dnia 5 lipca 1996 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 89, poz. 402 ze zm.) objęła swoim zakresem podmiotowym tylko nowo mianowanych urzędników służby cywilnej, pozostawiając pozostałych pracowników zatrudnionych w administracji rządowej na podstawie mianowania lub umowy o pracę w sferze uregulowań ustawy o pracownikach urzędów państwowych, o tyle kolejne ustawy o służbie cywilnej z dnia 18 grudnia 1998 r. (Dz. U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483 ze zm.) oraz z dnia 24 sierpnia 2006 r. (Dz. U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.) obejmowały swoimi unormowaniami wszystkie stosunki pracy na stanowiskach urzędniczych w administracji państwowej, tworzące tzw. korpus służby cywilnej. W takim szerokim ujęciu korpusu służby cywilnej znaleźli się w nim także pracownicy zatrudnieni na podstawie mianowania na zasadach wynikających ze wspomnianej ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Pracownicy ci mieli specjalny, przejściowy status. Nie stawali się oni urzędnikami służby cywilnej, gdyż ten status był zarezerwowany wyłącznie dla pracowników mianowanych na podstawie art. 37 w związku z art. 3 pkt 2 pierwszej i art. 27 w związku z art. 3 pkt 2 drugiej z powołanych ustaw o służbie cywilnej, ani nie byli pracownikami zatrudnionymi w oparciu o umowy o pracę stosownie do art. 24 i art. 25 pierwszej oraz art. 16 drugiej ustawy. W okresie przejściowym pracownicy ci byli poddani odrębnej regulacji zawartej w cytowanych ustawach o służbie cywilnej.

Wprawdzie zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z dnia 18 grudnia 1998 r., z chwilą wejścia w życie tegoż aktu, pracownicy zatrudnieni na stanowiskach określonych w art. 2 stali się z mocy prawa pracownikami służby cywilnej, jednakże miały doń zastosowanie przepisy art. 137 i art. 138 ustawy. Analizując wzajemne relacje pomiędzy art. 137 i art. 138 powołanej ustawy należy

stwierdzić, że co prawda w myśl pierwszego z cytowanych artykułów stosunki pracy nawiązane w urzędach, o których mowa w art. 2, przed wejściem w życie tego aktu, na podstawie mianowania na zasadach określonych w ustawie o pracownikach urzędów państwowych, pozostały w mocy do daty oznaczonej pierwotnie na dzień 31 grudnia 2003 r., a następnie na dzień 31 grudnia 2010 r., po czym miały przekształcić się w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony (chyba że wcześniej w sposób określony w ustawie zastały przekształcone, rozwiązane lub wygasły), ale jeszcze przed owym przekształceniem podlegały one unormowaniom ustawy o służbie cywilnej, a tylko wyjątkowo miały do nich zastosowanie przepisy ustawy o pracownikach urzędów państwowych enumeratywnie wymienione w art. 138. Podobna regulacja została zamieszczona w ustawie o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. Art. 110 ustawy stanowił bowiem, iż stosunki pracy nawiązane w urzędach, o których mowa w art. 2, przed wejściem w życie tego aktu, na podstawie mianowania na zasadach określonych w ustawie z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, pozostają w mocy nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2007 r. (chyba że wcześniej w sposób określony w niniejszej ustawie zostały przekształcone, rozwiązane lub wygasły), a po tej dacie przekształcają się w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Art. 111 ust. 1 i 2 powołanego aktu zawierał zaś regulację analogiczną do zamieszczonej w art. 138 ustawy o służbie cywilnej z dnia 18 grudnia 1998 r. Dopiero ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. Nr 227, poz. 1505 ze zm.) zasadniczo zmieniła stan prawny dotyczący korpusu służby cywilnej, wykreowany poprzednimi ustawami. Art. 2 aktualnie obowiązującej ustawy o służbie cywilnej nie ma odesłania do ustawy o pracownikach urzędów państwowych, gdyż artykuł ten nie zawiera odpowiednika art. 2 ust. 4 poprzedniej ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r., według którego stanowiska urzędnicze w urzędach wymienionych w ust. 1 tegoż artykułu mogli zajmować pracownicy w rozumieniu ustawy z dnia 16 września 1982 r. Obydwie pragmatyki służbowe są obecnie rozłączne. W konsekwencji do urzędników służby cywilnej pod rządami ustawy o służbie cywilnej z dnia 21 listopada 2008 r. nie stosuje się przepisów ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Wracając do stanu prawnego istniejącego w spornym okresie godzi się zauważyć, że wśród przepisów ustawy o pracownikach urzędów państwowych, mających zastosowanie do pracowników korpusu służby cywilnej, zatrudnionych w dacie wejścia w życie ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. na podstawie mianowania na zasadach określonych w ustawie o pracownikach urzędów państwowych, a których stosunki pracy nie zostały przed upływem okresu przejściowego - w trybie ustawy o służbie cywilnej - przekształcone, rozwiązane lub nie wygasły, art. 111 ust. 1 powołanej ustawy o służbie cywilnej wymienia m. in. art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Zgodnie z powyższym przepisem, jeżeli jest to konieczne z uwagi na szczególne potrzeby urzędu, mianowanego urzędnika państwowego można przenieść na inne stanowisko, odpowiadające jego kwalifikacjom i równorzędne pod względem wynagrodzenia. Jediną przesłanką dopuszczalności przeniesienia urzędnika w omawianym trybie jest zatem wystąpienie po stronie urzędu szczególnych potrzeb, rozumianych jako konieczność dokonania zmian personalnych na konkretnym stanowisku. Pracodawca jest więc zobowiązany wykazać, że z pewnych ważnych powodów nie jest możliwe – bez uszczerbku dla jego interesów – dalsze zatrudnianie pracownika na dotychczasowym stanowisku (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 października 1995 r., II SA 2205/95, Prawo Pracy 1996 nr 9, s.40). Przyczyny przeniesienia nie mogą natomiast dotyczyć pracownika, a zwłaszcza nie powinny wynikać ze sposobu wywiązywania się przezeń z obowiązków urzędniczych, implikującego utratę zaufania pracodawcy (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 1996 r., SA/Wr 2250/95, Prawo Pracy 1997 nr 3, s.38 i z dnia 25 marca 1999 r., II SA/Po 882/99, Prawo Pracy 1999 nr 9, s.41). Poza kognicją sądów rozstrzygających spory na tym tle pozostaje jednak analiza celowości decyzji o przeniesieniu służbowym urzędnika (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 maja 1998 r., II SA/Wr 419/98, Prawo Pracy 1999 nr 4, s. 40 i z dnia 25 marca 1999 r., II SA 1680/98, LEX nr 46174).

Powierzone w powyższym trybie stanowisko powinno czynić zadość dwom wymaganiom, a mianowicie odpowiadać kwalifikacjom pracownika i być



równorzędne pod względem wynagrodzenia. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie.

W literaturze prawa pracy przyjmuje się, że przez kwalifikacje pracownika, o jakich mowa w cytowanym przepisie, należy rozumieć udokumentowane wykształcenie oraz umiejętności zdobyte dzięki doświadczeniu zawodowemu (por. Z. Stawoniak: Pracownicy urzędów państwowych bez mianowania, Prawo Pracy 1995r. nr 1, s.16). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 listopada 2006 r., II PK 367/05 (OSNP 2008 nr 1-2, poz.6) zauważył zaś, że zastrzeżenie podobne do zawartego w art.10 ust.1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych występuje w powszechnym prawie pracy w niektórych przypadkach przenoszenia lub ponownego zatrudniania pracowników na stanowiskach innych od dotychczasowych (np. art. 42 § 4, art.71, art. 72 § 2 i art.186<sup>4</sup> k.p). Celem tych przepisów jest ochrona pracowników – w sytuacjach w nich unormowanych – przed powierzeniem pracy niżej kwalifikowanej w stopniu deprecjonującym zainteresowanych. Pracodawca może natomiast przenieść mianowanego pracownika na stanowisko, z którym wiążą się zadania przewyższające jego kwalifikacje, jednakże to pracodawca ponosi ryzyko niezawinionego, wadliwego wykonania przez pracownika tego rodzaju zadań, a nadto musi on przestrzegać ograniczeń w powierzaniu takiej pracy wynikających z przepisów prawa, zwłaszcza z przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z kolei ocena, czy stanowisko, na jakie przeniesiono mianowanego urzędnika państwowego, jest równorzędne pod względem wynagrodzenia, dokonywane jest przez porównanie uprzednich i obecnych warunków płacowych danej osoby. Powierzone w tym trybie stanowisko powinno w świetle obowiązujących u pracodawcy przepisów płacowych stwarzać pracownikowi takie same możliwości awansu zarobkowego, jakie miał dotychczas (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 października 1995 r. II SA 2205/95, Prawo Pracy z 1996 r. nr 9, s.40 i z dnia 15 marca 1999 r. II SA 1915/98, LEX nr 46600 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2007 r., III PK 45/07, IEX nr 319027).

Reasumując: przeniesienie mianowanego urzędnika państwowego na inne stanowisko bez zaistnienia po stronie pracodawcy szczególnych potrzeb albo bez

zapewnienia pracownikowi stanowiska odpowiedniego jego kwalifikacjom lub równorzędnego pod względem wynagrodzenia jest przeniesieniem dokonany z naruszeniem normy art.10 ust.1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych.

Pozostaje zatem rozważyć, jakie roszczenia przysługują pracownikowi z tego tytułu i na jakiej drodze oraz w jakim trybie może ich dochodzić.

Skoro art.111 ust.1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006r. o służbie cywilnej wyraźnie stanowi, że do członków korpusu służby cywilnej zatrudnionych na podstawie mianowania dokonanego z mocy przepisów ustawy o pracownikach urzędów państwowych stosuje się art.10 ust.1a, ust.1b i ust. 5 oraz art.13-16 i art. 27 ust. 3 tego aktu, oznacza to, a contrario, że nie stosuje się do tych osób pozostałych przepisów ustawy o pracownikach urzędów państwowych, w tym jej art. 38, łącznie z regulacją dotyczącą odwołania do kierownika urzędu nadrzędnego nad danym oraz możliwością wniesienia do Naczelnego Sądu Administracyjnego skargi na decyzję o przeniesieniu służbowym mianowanego urzędnika państwowego. Włączenie tej kategorii pracowników do grona członków korpusu służby cywilnej sprawia, iż ich stosunki pracy podlegają unormowaniom ustawy o służbie cywilnej, w tym także jej art. 7 ust. 2, w myśl którego spory o roszczenia ze stosunku pracy członka korpusu służby cywilnej rozpatrywane są przez sądy pracy, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ponieważ ustawa o służbie cywilnej nie przewiduje odmiennego trybu dochodzenia ochrony roszczeń pracowniczych z tytułu przeniesienia mianowanego pracownika na inne stanowisko w oparciu o art.10 ust.1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, rozpatrzenie tychże pretensji leży w gestii sądu pracy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2002 r., I PKN 250/01, OSNP 2004, nr 8, poz.141 i z dnia 13 grudnia 2002 r. III KKO 11/02, OSNP 2004, nr 1, poz.14 oraz postanowienie z dnia 7 listopada 2002 r. III KKO 9/02, OSNP 2003, nr 24, poz.604).

Dochodzenie przez członka korpusu służby cywilnej roszczeń z tytułu niezgodnego z art.10 ust.1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych przeniesienia na inne stanowisko nie może odbywać się w trybie odwołania, o jakim mowa w art.44 k. p. Przyjęcie powyższej tezy oznaczałoby bowiem postawienie znaku równości pomiędzy instytucją służbowego przeniesienia pracownika mianowanego a wypowiedzeniem warunków pracy i płacy w rozumieniu art.42 k. p.

Warto zatem przypomnieć, że wypowiedzenie zmieniające, którego celem i skutkiem jest przekształcenie treści stosunku pracy, zasadniczo dotyczy stosunków nawiązanych na podstawie umowy o pracę, aczkolwiek i w tym przypadku instytucja ta ma ograniczony zasięg, gdyż odnosi się tylko do warunków pracy i płacy, na jakich zatrudniony jest pracownik, natomiast nie może zmierzać do zmiany rodzaju umowy będącej źródłem stosunku pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1994 r., I PZP 52/93, OSNAP z 1994 r. nr 11, poz.169).

Co się tyczy stosunków pracy nawiązanych na innej niż umowa o pracę podstawie, art. 42 k.p. w zasadzie nie ma do nich zastosowania.

Instytucja wypowiedzenia warunków pracy i płacy nie odnosi się do stosunków pracy z powołania, gdyż przepisy dotyczące tych stosunków nie zawierają norm w kwestii zmiany ich treści (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1987 r., III PZP 47/87, OSPiKA 1989, nr 2, poz. 45 z glosą T. Zielińskiego), ani stosunków pracy z wyboru, albowiem do stosunków tych nie mają w ogóle zastosowania przepisy o wypowiedzeniu (także zmieniającym) i rozwiązaniu bez wypowiedzenia umowy o pracę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1979r., I PR 93/79, OSPiKA 1982, nr 3-4, poz. 47 z glosą W. J. Katnera i z dnia 23 listopada 2001 r. I PKN 699/00, OSNP 2003, nr 22, poz.541). Wreszcie w przypadku spółdzielczej umowy o pracę problematyka wypowiedzenia warunków pracy i płacy uregulowana jest w art. 184 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz.1848 ze zm.), co wyklucza potrzebę sięgania w tej materii do unormowań Kodeksu pracy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1982r., V CR 279/82, LEX nr 8456 i z dnia 12 kwietnia 1996 r., I PRN 35/96, OSNAP 1996, nr 31, poz. 319).

Judykatura i doktryna prawa pracy równie sceptycznie podchodzą do zagadnienia stosowania kodeksowej instytucji wypowiedzenia zmieniającego do stosunków pracy nawiązanych na podstawie mianowania.

W literaturze oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zmiana treści stosunków pracy pracowników mianowanych następuje w trybie określonym w pragmatykach służbowych lub w drodze porozumienia pracodawcy z pracownikiem, skoro bowiem możliwe jest rozwiązanie tychże stosunków za

porozumieniem stron, to także dopuszczalne jest przekształcenie w ten sposób ich treści (por. L. Florek, T. Zieliński: „Prawo Pracy”, Warszawa 1997 r., s. 71 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1997 r., I PKN 151/97, OSNAP 1998, nr 8, poz.235 z glosą A. Dubowik w Przeglądzie Sądowym 1998, nr 11-12, s.183-191). Kwestionuje się natomiast potrzebę stosowania art.42 k.p. do tej kategorii pracowników (por. T. Górczyńska, J. Łętowski: „Urzednicy administracji państwowej”, Warszawa 1986r., s.45-46, B. M. Ćwiertniak, M. Taniewska-Peszko: „Pracownicy samorządowi”, Gdańsk 1991r., s. 47-48 i Z. Góral: „Prawo pracy w samorządzie terytorialnym”, Warszawa 1996 r., s. 100-101). Za niedopuszczalnością zmiany treści stosunków pracy pracowników mianowanych w drodze wypowiedzenia warunków pracy i płacy opowiadał się wielokrotnie Sąd Najwyższy w odniesieniu do nauczycieli (uchwały z dnia 27 sierpnia 1986 r., III PZP 54/86, OSNCP 1987, nr 8, poz. 112, z dnia 5 maja 1993 r., I PZP 15/93, OSNCP 1993, nr 12, poz.217, z dnia 3 lutego 1993 r., I PZP 71/92, OSNCP 1993, nr 9, poz.144 i z dnia 8 kwietnia 1998 r., III PZP 5/98, OSNAP 1998, nr 22, poz. 647 oraz wyrok z dnia 23 lutego 1999r.,I PKN 595/98, OSNAP 2000, nr 8, poz.300), nauczycieli akademickich (wyrok z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 635/98, OSNAP 2000, nr 10, poz. 384) oraz pracowników samorządowych (wyroki z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 480/97, OSNAP 1999, nr 1, poz.5 z glosą A. Dubowik w OSP 1999, nr 12, poz.209 oraz z dnia 24 maja 2007 r., II PK 306/06, OSNP 2008, nr 13-14, poz. 191). Podkreśla się bowiem, że zgodnie z art. 5 k.p. przesłanką stosowania przepisów Kodeksu pracy do stosunków pracy nawiązanych na podstawie mianowania jest brak uregulowania danej kwestii w pragmatykach służbowych. Zaleca się, by udzielając odpowiedzi na pytanie, czy dana pragmatyka reguluje określone zagadnienie, nie doszukiwać się w jej przepisach takich unormowań, które stanowią mniej lub bardziej wierne odwzorowanie instytucji kodeksowych. Trzeba raczej ustalić, czy cele, których osiągnięciu te instytucje służą, nie są w te same pragmatyce realizowane przez inne instrumenty prawne. Często konkretny problem jest uregulowany, ale ustawodawca normuje go w sposób odbiegający od rozwiązań stosowanych w Kodeksie pracy w odniesieniu do umownych stosunków pracy, posługując się instytucjami wywodzącymi się z prawa urzędniczego. Brak wypowiedzenia zmieniającego w większości pragmatyk

rekompensują przepisy traktujące o „przeniesieniu”, „delegowaniu” czy „skierowaniu” mianowanego pracownika do wykonywania pracy na innym stanowisku w tej samej lub innej jednostce organizacyjnej (por. A. Dubowik: glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1998 r. I PKN 480/97, OSP 1999 r. nr 12, poz. 209). Przepisy takie, zamieszczone w odpowiednich rozdziałach ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst Dz.U.z 2003 r. r 118 poz. 1112 ze zm.), ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst Dz. U. z 2001r. Nr 86, poz. 953 ze zm.), ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.), czy ustawy z dnia 18 grudnia 1998r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 1999 r. Nr 49, poz. 483 ze zm.), zatytułowanych „nawiązanie, zmiana i rozwiązanie stosunku pracy”, stanowią kompleksowe unormowanie poruszanych w nich zagadnień, w tym kwestii modyfikacji treści stosunków pracy pracowników mianowanych, bez potrzeby odwoływania się w tej materii do kodeksowej instytucji wypowiedzenia warunków pracy i płacy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r. II PK 306/06).

W judykaturze zwraca się też uwagę na to, że przepisy pragmatyk służbowych, realizując zasadę wzmożonej trwałości stosunku pracy z mianowania, wskazują ściśle określone zasady dokonywania zmian w tym stosunku oraz przyczyny je uzasadniające, natomiast przyjęcie możliwości stosowania wypowiedzenia zmieniającego, czyli instytucji właściwej umownym stosunkom pracy, prowadziłyby do uznania dopuszczalności zmiany treści stosunku pracy z każdej uzasadnionej w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. przyczyny. Ważnym argumentem, przemawiającym przeciwko możliwości stosowania wypowiedzenia warunków pracy i płacy jest również konstrukcja tej instytucji, zwłaszcza zaś przewidziany w art. 42 § 2 k.p. skutek odmowy przyjęcia przez pracownika zaoferowanych mu warunków w postaci rozwiązania umowy o pracę z upływem okresu wypowiedzenia.

Tymczasem pragmatyki służbowe określając sytuacje, w których następuje rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem mianowanym, na ogół nie wymieniają wśród nich rozwiązania stosunku pracy w następstwie odmowy przyjęcia przez

pracownika zaproponowanych mu warunków pracy i płacy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 595/98).

Powyższe poglądy zachowują aktualność także w odniesieniu do mianowanego w oparciu o przepisy ustawy o pracownikach urzędów państwowych członka korpusu służby cywilnej przeniesionego na inne stanowisko stosownie do art. 10 ust.1b tejże ustawy.

Jak zaś podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 września 2005 r., I PK 52/05 (OSNP 2006 nr 13-14, poz. 2004), czynności kierownika danej jednostki organizacyjnej, zmierzające do przeniesienia pracownika na inne stanowisko, ustalenie nowego zakresu obowiązków i określenie wynagrodzenia za pracę, nie mają w takiej sytuacji charakteru wypowiedzenia zmieniającego w rozumieniu art. 42 k.p., a jedynie służą realizacji celu, jakim jest ukształtowanie treści stosunku pracy powoda po odwołaniu przez właściwy organ z dotychczas zajmowanego stanowiska. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2007 r., I PK 18/07 (OSNP 2008, nr 15-16, poz. 221) Sąd Najwyższy stwierdził, że o ile w umownych stosunkach pracy zmiana istotnego elementu umowy o pracę, jakim jest zajmowane stanowisko i miejsce pracy, może zostać przeprowadzona tylko w drodze tzw. wypowiedzenia zmieniającego, uregulowanego w art. 42 k.p., o tyle w stosunkach służbowych zmiany takie dokonywane są z reguły w trybie jednostronnego aktu pracodawcy, względnie organu nadrzędnego nad pracodawcą, upoważnionego ustawą do dokonania tej czynności. Kwestie te są uregulowane pragmatykami pracowniczymi i w tym zakresie nie znajdują zastosowania przepisy Kodeksu pracy. W konsekwencji nie znajdują też zastosowania kodeksowe przepisy ochronne, ograniczające dopuszczalność wypowiedzenia warunków pracy i płacy.

Akceptując zaprezentowaną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny prawa pracy należy dodać, że do mianowanych pracowników służby cywilnej, przeniesionych na inne stanowisko w trybie art.10 ust.1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych, nie mają także zastosowania przepisy art. 42, normujące instytucję wypowiedzenia zmieniającego, jak również art. 44 oraz art. 264 § 1 k. p., dotyczące odwołania od decyzji pracodawcy, zmieniającej w ten

sposób treść łączącego strony stosunku pracy i terminu do wniesienia tegoż odwołania.

Wyłączenie zastosowania instytucji wypowiedzenia zmieniającego do członków korpusu służby cywilnej zatrudnionych na podstawie mianowania dokonanego z mocy ustawy o pracownikach urzędów państwowych nie oznacza jednak braku jakichkolwiek roszczeń po ich stronie w razie przeniesienia służbowego dokonanego z naruszenia przepisów art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 września 2006 r. W przypadku niezgodnej z pierwszym z cytowanych przepisów jednostronnej zmiany treści stosunku pracy pracownikowi przysługiwały bowiem gwarancje płacowe (tj. zachowanie dotychczasowego poziomu wynagrodzenia) przewidziane w tym unormowaniu przez okres ochronny określony w drugim z powołanych przepisów (czyli do dnia 31 grudnia 2007 r.). Jak zaś podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wydanego w niniejszej sprawie wyroku z dnia 6 stycznia 2010 r., sygn. akt I PK 130/09, przekształcenie po tej dacie z mocy ustawy stosunku pracy członka korpusu służby cywilnej ze stosunku pracy z mianowania w stosunek umowny oznaczało zmianę jedynie podstawy tegoż stosunku, lecz nie jego treści. Pogorszenie warunków płacowych pracownika po dniu 1 stycznia 2008 r. wymagało bowiem – wobec umownego charakteru stosunku pracy – zastosowania instytucji wypowiedzenia zmieniającego, o jakiej mowa w art. 42 k.p. Natomiast jeśli nowe, niekorzystne zasady wynagradzania miały obowiązywać już od tej daty, konieczne było dokonanie w okresie ochronnym (czyli w trakcie mianowania) wzorowanego na tej instytucji „uprzedzenia” równego okresowi wypowiedzenia, który to okres – z uwagi na ograniczone czasowo gwarancje płacowe wynikające z cytowanych przepisów – nie mógł się skończyć przed dniem 31 grudnia 2007 r. Zatem jeśli okres uprzedzenia upływał przed wskazaną wyżej datą, nowe warunki płacowe wchodziły w życie dopiero od dnia 1 stycznia 2008 r., natomiast gdy końcowy moment tegoż okresu przypadał po tej dacie – zmiana zasad wynagradzania następowała wraz z zakończeniem okresu uprzedzenia.

Wypada nadmienić, że koncepcja zastosowania „uprzedzenia” równego określonego przepisami Kodeksu pracy okresowi wypowiedzenia do zmiany

warunków wynagradzania pracowników mianowanych celem ich dostosowania do wysokości wynikającej z przepisów płacowych obowiązujących na danym stanowisku pojawiła się już we wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 8 kwietnia 1998 r., III ZP 5/98, OSNP 1998. Nr 22, poz. 647 ). Zaznacza się jednak, iż zastosowanie unormowanej w art. 42 k.p. instytucji wypowiedzenia zmieniającego do tej kategorii stosunków pracy następuje jedynie w drodze analogii i nie rodzi po stronie pracownika – poza pretensjami w zakresie wyrównania wynagrodzenia - roszczeń związanych z nieprawidłowym dokonaniem modyfikacji treści stosunku pracy w tym trybie, wymienionych w art. 45 § 1 k.p.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że uprzedzenie przez pozwanego o zmianie warunków wynagradzania powoda w związku z odwołaniem go z funkcji Naczelnika Wydziału Dokumentacji Skarbowej i przeniesieniem na stanowisko komisarza skarbowego nastąpiło w piśmie z daty 9 sierpnia 2007 r., doręczonym adresatowi w dniu 20 sierpnia 2007 r. Wprawdzie w akcie odwołania z daty 23 maja 2007 r., precyzując nowe warunki pracy powoda, poinformowano go o dostosowaniu z dniem 1 września 2007 r. zasad wynagradzania do powierzonego w tym trybie stanowiska, jednakże określenie warunków płacowych dokonane zostało dopiero wspomnianym pismem z daty 9 sierpnia 2007 r. Tymczasem na płaszczyźnie stosowanego w drodze analogii unormowania art. 42 k.p. do momentu wskazania przez pracodawcę nowych warunków płacowych wypowiedzenie dotychczasowych warunków nie wywołuje skutków prawnych.

Nie ma natomiast racji skarżący zarzucając, iż złożone w piśmie z dnia 9 sierpnia 2007 r. oświadczenie pracodawcy odnośnie do nowych zasad wynagradzania pracownika nie stanowiło „uprzedzenia” w znaczeniu, jakim pojęciem tym posłużył się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 stycznia 2010r., skoro wyraźnie nie zaznaczono w nim, że warunki te będą obowiązywały dopiero od 1 stycznia 2008 r. w uwagi na gwarancje płacowe wynikające z art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 11 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej.

Ogólne reguły wykładni oświadczeń woli (umów) zawiera art. 65 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP



66/95 (OSNC 1995, nr 5, poz. 168) przyjął na tle tego przepisu tzw. kombinowaną metodę wykładni.

Wspomniana metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy. Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, a następnie brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Ustalanie treści oświadczenia woli wymaga wreszcie uwzględnienia unormowania art. 56 k.c. Czynność prawna wywołuje bowiem - zgodnie z tym przepisem - nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów.

Skoro zatem literalne brzmienie złożonych przez pozwanego pisemnych oświadczeń woli z dnia 23 maja 2007 r. i 9 sierpnia 2007 r. wskazuje, że intencją pracodawcy była jednostronna zmiana warunków pracy i płacy powoda, wspomniane oświadczenia woli wywołały także skutki wyraźnie w nich niewymienione, ale które wynikały z ustawy. Stosowany w drodze analogii art. 42 k.p. odnośnie do konieczności „uprzedzenia” równego okresowi wypowiedzenia przy zmianie warunków wynagrodzenia pracownika mianowanego oraz przytaczana wielokrotnie regulacja art. 10 ust. 1b ustawy o pracownikach urzędów państwowych w związku z art. 111 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej z dnia 24 sierpnia 2006 r. implikowały zaś gwarancję zachowania przez powoda

dotychczasowego poziomu płac do upływu tegoż okresu, nie krócej jednak niż do dnia 31 grudnia 2007 r. Rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji, uwzględniające wymienione ustawowe skutki oświadczeń woli pracodawcy, wypada uznać za prawidłowe.

Na marginesie rozważań warto zaznaczyć, iż wbrew sugestiom skarżącego pismo pozwanego z daty 20 lutego 2008 r. nie pozostaje w sprzeczności z wcześniejszymi oświadczeniami woli strony co do zasad wynagradzania powoda od dnia 1 stycznia 2008 r. Obie korespondencje (z dnia 9 sierpnia 2007 r. i 20 lutego 2008 r.) wymieniają bowiem te same składniki wynagrodzenia oraz taki sam mnożnik kwoty bazowej ( 1,648), służący do obliczenia płacy zasadniczej, od której ustalane są pozostałe elementy zarobkowe. Wyższe wynagrodzenie skarżącego, sprecyzowane w ostatnim piśmie, jest natomiast rezultatem zastosowania tego samego mnożnika do nowej kwoty bazowej wynikającej nie z dotychczasowej ustawy budżetowej z dnia 25 stycznia 2007 r. (Dz. U. Nr 15, poz. 90), lecz kolejnej ustawy budżetowej z dnia 23 stycznia 2008 r. ( Dz. U. Nr 19, poz. 117). Nie mamy zatem do czynienia z ustanowieniem dla powoda nowych warunków płacowych, ale z coroczną waloryzacją sprecyzowanego już w piśmie z dnia 9 września 2007 r. wynagrodzenia na nowym stanowisku pracy.

Nie podzielając zarzutów powoda pod adresem zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej. O kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięto w myśl art. 102 k.p.c., mając na uwadze – podobnie jak Sąd drugiej instancji – skomplikowany charakter sprawy.